

# Prezenty, prezenty, prezenty

Data publikacji: 6.12.2010 15:10

□

**6 grudnia to czas wręczania prezentów. Dla dzieci najlepszym podarunkiem są zabawki, słodczyce i gry, dorosłym najczęściej kupujemy rzeczy praktyczne, które przezornie przydadzą się na co dzień.**

W tym mikołajkowym szale zakupów musimy pamiętać o tym, że liczy się podarunek płynący z serca. - ***Na prezent dla swojego chłopaka przeznaczyłam 100 złotych*** – mówi Kamila studentka z Cieszyna - ***Michał – mój chłopak od Mikołaja dostanie w tym roku zestaw ulubionych kosmetyków. Komplet zapakowany jest w fajną, męską kosmetyczkę, więc będzie to taki prezent dwa w jednym. Do tego dużo ulubionych słodczych.***

Pani Ewa 6 grudnia osładza swoim bliskim słodczymi. - ***Dajemy sobie tylko słodkości i tak właściwie jest od zawsze. Gwiazdka jest dla nas czasem „normalnych” prezentów. Dzieci piszą listy do Aniołka, a my wraz z mężem biegamy po sklepach, żeby zrealizować zamówienia. Czasami musimy zdać się na własną intuicję.***

Dzieci, jak to dzieci – kochają zabawki, z tego powodu też sklepy z zabawkami to punkty w ostatnim czasie odwiedzane najczęściej.

- ***Przygotowałam coś bardziej z akcentem na naukę i zabawę*** – przyznaje pani Ania, mama dwójki maluchów - ***Syn dostanie grę w chowanego, która ćwiczy refleks i wyrabia zdolności analizowania barw i kształtów, a córka upragnioną układankę "top modelki".***

Czasem tak się dzieje, że od razu wiemy co kupić danej osobie, a czasem długo zastanawiamy się nad tym, co może ucieszyć i nadawać się na prezent. - ***Wielu rodziców ma spory dylemat przy zakupie prezentów świątecznych dla dzieci. Doskonale wiedzą, jaki los czeka kolejne zabawki i szczerze zastanawiają się nad sensem ich zakupu*** – przyznaje pani Jadwiga, która sprzedaje w sklepie z zabawkami – ***Inną sprawą jest to, że dziecko czasami ma już wszystko i brakuje pomysłów na kolejne niespodzianki. Wtedy warto kupić zwykłą grę planszową np. „grzybobranie” i całą rodziną świetnie się przy niej bawić, wtedy dziecko na pewno będzie szczęśliwsze, no i kłopot z głowy.***